

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 września 2014 r.,
sprawy **G. F.**,
uniewinnionej od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Wspólnoty
Mieszkaniowej w K. od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 lutego 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 17 października 2013 r.,

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od oskarżyciela posiłkowego na rzecz G. F. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł, tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

G. F. wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 października 2013r. skazana została: za ciąg przestępstw z art. 310 § 2 k.k. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; za czyn z art. 270 § 1 k.k. na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; w miejsce kar jednostkowych wymierzono jej karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres

3 lat. G. F. została uniewinniona od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Ponadto orzeczono o kosztach postępowania.

Wyrok ten apelacją zaskarżył obrońca G. F., przy czym część skazująca wyroku Sądu *a quo* nie była przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu kasacyjnym. Apelację wniósł również pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego „Wspólnoty Mieszkaniowej w K.” zaskarżając wyrok w części uniewinniającej, stawiając zarzuty:

- obraży przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., kwestionując stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku winy oskarżonej;
- błędów w ustaleniach faktycznych, szeroko przedstawiając własną interpretację i ocenę dowodów oraz okoliczności przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie;
- naruszenia art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., art. 392 k.p.k. i art. 393 § 1 k.p.k., oponując przeciwko nieuwzględnieniu wniosku dowodowego oraz nieujawnieniu protokołów przesłuchań oskarżonej w postępowaniach przed US i ZUS;
- naruszenia prawa materialnego art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., kontestując pogląd Sądu pierwszej instancji o braku możliwości przypisania oskarżonej występku z art. 284 § 1 k.k. lub art. 278 § 1 k.k., albowiem stanowiłoby to przekroczenie granic stawianego zarzutu;
- obrazę art. 626 § 1 k.p.k., kwestionując prawidłowość orzeczenia o kosztach postępowania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, a także o jego zmianę co do rozstrzygnięcia o kosztach.

Po rozpoznaniu obydwu apelacji Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 12 lutego 2014r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając te środki odwoławcze za oczywiście bezzasadne oraz orzekł o kosztach postępowania.

Kasację od wyroku Sądu *ad quem* wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając ten wyrok w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie uniewinnienia oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wyrokowi Sądu

odwoławczego zarzucił rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść:

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego, polegającą na: błędnym uznaniu, że Sąd *a quo* zmierzając do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, przejawiał wymaganą procesową aktywność w zakresie należytego zgromadzenia materiału dowodowego, pomimo że zrezygnował z możliwości bezpośredniego przesłuchania świadków i biegłego T. C., co uniemożliwiło weryfikację zebranego w sprawie materiału dowodowego; błędnym przyjęciu, że Sąd Rejonowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów i uwzględnił w dokonanej ocenie zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania doświadczenia życiowego, podczas gdy ustalone bezspornie okoliczności dokonania przez oskarżoną wpłaty kwoty 12 000 zł na konto bankowe Wspólnoty oraz zatrzymanie przez oskarżoną dodatku mieszkaniowego w kwocie 2 506,90 zł świadczyły, iż oskarżona postępowała z pieniędzmi Wspólnoty tak jak by była ich właścicielem, a więc wypełniła znamiona występkę przywłaszczenia; niepełnym rozpoznaniem zarzutu apelacyjnego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia przez Sąd Rejonowy, że dwukrotne rozliczanie wydatków Wspólnoty nie miało miejsca, podczas gdy jednoznacznie wynika to z opinii biegłego, opracowanej na podstawie dokumentacji sporządzonej przez oskarżoną, a podjęte przez Sąd próby wyjaśnienia tej kwestii wykazały, że podwójne wpłaty na rzecz kontrahentów Wspólnoty nie miały miejsca, a równocześnie zostały dwukrotnie wykazane przez oskarżoną raz jako płatne przelewem, a raz gotówką; niesłuszne uznanie, że Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek oskarżyciela posiłkowego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, podczas gdy wniosek ten zmierzał do ustalenia, czy istnieją rozbieżności pomiędzy rocznymi sprawozdaniami finansowymi sporządzanymi przez oskarżoną, a danymi wynikającymi z dokumentów źródłowych w postaci wyciągów z konta bankowego Wspólnoty;

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., wskutek błędnego uznania, że w konsekwencji ustalenia, iż dokumentacja księgowa Wspólnoty prowadzona była nierzetelnie i być może jest niepełna, nie można przypisać oskarżonej przywłaszczenia pieniędzy Wspólnoty, podczas gdy szereg okoliczności w tym

falszowanie przez oskarżoną czeków gotówkowych, dokonanie przez oskarżoną wpłaty kwoty 12 000 zł na konto Wspólnoty, niewpłacanie na konto Wspólnoty dodatków mieszkaniowych przyznanych B. P., nieprawidłowe rozliczanie opłaty z tytułu kosztów centralnego ogrzewania i zużycia wody uzasadnia ustalenie, że oskarżona dopuściła się przywłaszczenia pieniędzy na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części uniewinniającej oskarżoną oraz wyroku Sądu *a quo* i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz o zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów sądowych.

W odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w K., wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Obrońca oskarżonej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od oskarżyciela posiłkowego na rzecz oskarżonej kosztów obrony.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Podzielić należało szczegółową argumentację prokuratora zawartą w jego pisemnej odpowiedzi na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 536 k.p.k., kasację rozpoznaje w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które w sprawie nie wystąpiły.

W pierwszym rzędzie należy zaakcentować, że autor kasacji w zasadzie powtórzył argumentację zawartą w apelacji, w istocie kierując przedmiotowy nadzwyczajny środek zaskarżenia przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Dobitnie świadczy o tym drugi z zarzutów kasacyjnych, który sformułowany został wprost przeciwko orzeczeniu Sądu *a quo*, gdzie skarżący doszukuje się naruszeń przepisów, co do zasady niemających zastosowania w toku postępowania odwoławczego, co więcej kwestionując w tym zarzucie ustalenia faktyczne przyjęte

za podstawę rozstrzygnięcia. W związku z tym trzeba uznać, że pełnomocnik, wbrew treści art. 519 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., podjął próbę ponowienia w ramach nadzwyczajnego środka zaskarżenia kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego, stawiając *de facto* zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Podobnie ocenić należy także zarzut pierwszy, w którym wprowadzono podniesiono zarzut rażącego naruszenia właściwych dla postępowania odwoławczego przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., ale wyszczególnione naruszenia w istocie sprowadzać się miały do niepodzielenia zarzutów apelacyjnych. Skarżący nie wskazał żadnego konkretnego zarzutu czy istotnego argumentu apelacji, które zostałyby pominięte przez Sąd odwoławczy, a poprzestał na ogólnikowych twierdzeniach, że Sąd ten błędnie czy w sposób niepełny zarzuty rozpoznał, na poparcie swego stanowiska ponownie przytaczając wywody apelacji. Zatem i pierwszy zarzut kasacji stanowił w istocie zawołany zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy dokonał pełnej i prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu *a quo*, co znalazło swój wyraz w wyczerpującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji. Zaaprobował sposób procedowania i oceny dowodów dokonane przez Sąd pierwszej instancji, w tym stanowisko o kompletności postępowania dowodowego i zbędności w realiach sprawy przeprowadzenia kolejnych dowodów wnioskowanych przez oskarżyciela posiłkowego. W kasacji pełnomocnik ponownie przedstawił własną ocenę materiału dowodowego i okoliczności sprawy, które jego zdaniem pozwalały na przypisanie oskarżonej przestępstwa przywłaszczenia. Taki zabieg nie mógł przynieść oczekiwanego rezultatu bez wykazania rażących uchybień w rozumowaniu Sądu odwoławczego akceptującym szerokie przecież i przekonujące wywody Sądu pierwszej instancji. Dodać trzeba, że Sąd *ad quem* wcale nie ograniczył się do prostego podzielenia stanowiska Sądu *a quo*, a przedstawił własną argumentację odnoszącą się do zarzutów apelacyjnych, której w żadnej mierze nie można zarzucić rażącej błędności tak co do dowodowej podstawy wyroku, jak i w zakresie jej oceny oraz ostatecznej konkluzji co do braku podstaw do przypisania G. F. występku z art. 284 § 1 k.k.

W treści kasacji obrońca utożsamiał naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. z krytycznym odniesieniem się do jego zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy. Materiał dowodowy, na co zwracały uwagę obydwie Sądy, wprawdzie dawał podstawy do uznania, że oskarżona dopuściła się nieprawidłowości związanych z prowadzeniem księgowości Wspólnoty, ale nie pozwolił na przypisanie jej czynu z art. 284 § 1 k.k. Pamiętać należy o akcesoryjnym charakterze prawa karnego w tym sensie, że nie każde zachowanie stanowiące naruszenie prawa czy to cywilnego czy administracyjnego implikuje odpowiedzialność karną za taki czyn. Oskarżony w toku procesu karnego korzysta z fundamentalnych zasad takich jak zasada domniemania niewinności, czy zasada *in dubio pro reo*. Warunkiem odpowiedzialności karnej jest przełamanie domniemania niewinności, a więc taki stan rzeczy, gdy z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że sprawca dopuścił się zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona konkretnego przestępstwa. W przeciwnym wypadku sądy zobowiązane są do respektowania tej zasady, a co więcej do rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie, co podkreślały Sądy obu instancji, właśnie zasada wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. stała się podstawą wyroku uniewinniającego od zarzutu oszustwa czy przywłaszczenia. Argumentacja pełnomocnika, akcentująca nieprawidłowości w działaniu i zachowaniu oskarżonej, nie dawała podstaw do uznania, że pieniądze te przywłaszczyła, albowiem dowodów na to nie było. Fundamentalne okoliczności powoływane przez autora w kasacji (uprzednio w apelacji), a więc to, że oskarżona wpłaciła na konto wspólnoty 12.000 zł oraz że nieprawidłowo rozliczała dodatki mieszkaniowe przyznane B. P., Sąd Okręgowy ocenił jako niedające podstaw do przypisania sprawstwa przywłaszczenia, uzasadniając w tej mierze swoje stanowisko (str. 10 – 11). Stanowisko to nie narusza reguł związanych z oceną dowodów, a więc kryteriów wskazanych w art. 7 k.p.k., nie mówiąc już o naruszeniu w stopniu rażącym, wymaganym dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k.

Konsekwencją przedstawionej powyżej oceny kasacji przez Sąd Najwyższy było jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., oskarżyciela posiłkowego obciążono kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, a mając na względzie wynik

niniejszego postępowania, żądanie przez niego zwrotu „kosztów sądowych” było bezzasadne.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., w związku z wnioskiem obrońcy, zawartym w pisemnej odpowiedzi na kasację, zasądono od oskarżyciela posiłkowego na rzecz oskarżonej koszty obrony w postępowaniu kasacyjnym.